

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 26go Marca. Rok 1864.

Nr 31.

Dnia 14 (26) Marca 1864 Roku.

Sobota.

Wschód Słońca g. 5 m. 51
Zachód „ 6 „ 21

Jutro, ZMARTWYCHWST: CHRYSYTA P.
Sgo Ruperta, Biskupa.

Dziś przed Kościołami odbyło się zwyczajem corocznym, w godzinach rannych palenie ciernia, jako, w dniu święcenia ognia, paschału i wody.

Jutro przypada ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE, owa Najświętsza Uroczystość Kościelna, owa pamiątka Tryumfu CHRYSYTA, obchodzona wszędy, gdzie tylko światło Wiary dosięgło. Pomijając zatem obrzęd Religijny, jako dobrze każdemu Chrześcijanowi świadomy, chcemy tylko nadmienić o jednym zwyczaju, przywiązany niejako do obchodu dnia tego, a jakim jakto wiadomo, jest dzielenie się wspólnie, święconem jajkiem. Zwyczaj ten oparty na miłości bliźniego, zatem na tej samej gruntownej zasadzie, na jakiej CHRYSYTUS, wniósł swoją naukę, przechodząc tradycyjnę z jednego pokolenia na drugie, zachowało aż dotąd pierwotną swą cechę, niczem nieskażoną pomimo upływu tylu już wieków. Ztąd też począwszy od słomianej strzechy, aż do najwspanialszych bez wyjątku grodów, wszyscy dzielą się tym skromnym posiłkiem, i zamieniają życzliwe słowa wypisane brzmiącego *Alleluja* zgłoskami. Obcy, czy swoi, odalenia, czy bliżcy; miejscowi, czy obecni; jednoczą się choć w myśli w jedno wspólne koło, i przyjmują udział w tej rodzinnej uczcie, którą dziecięciem witali radośnie, a w latach dojrzałych, przekazywali następcom. O jakże jest wspaniałem to święto! Zwyczajem przeto odwiecznym, niemogąc nawiedzić ni wszystkich progów, ni ognisk domowych, czytelników naszych, spieszmy im złożyć serdeczne życzenia, dzieląc się z nimi chociaż tylko w myśli, święconem jajkiem, tak samo zupełnie, jak w dniu Narodzenia Dzieciątka JEZUS, łamaliśmy się z nimi opłatkiem!

Dla powszechnej wiadomości i zastosowania się w razie potrzeby, załącza się wypis z Instrukcji dodatkowej naczelników wojennych w Królestwie, oraz z oddzielnych rozporządzeń Namiestnika Królestwa o sposobie udzielania paszportów i wszelkiego rodzaju legitymacji.

1. Paszporta do Cesarstwa, z wyjątkiem stolic Petersburga i Moskwy i ich Gubernji, mają być udzielane przez Gubernatorów Cywilnych, za zgodą i z decyzji Naczelników głównych i zostających na prawach głównych oddziałów.

2. Udzielanie takichże paszportów mieszkańcom Miasta Warszawy pozostawia się, jak było dotąd, Oberpolicmajstrowi tegoż miasta, zarząd którego podległy jest Jenerał-Policmajstrowi.

3. Paszporta do stolic Petersburga i Moskwy i do ich Gubernji, mają być udzielane przez Jenerał-Policmajstra.

4) Legitymacje na krótko czasowe i dłuższe wydawania się w granicach Królestwa obywateli, gospodarzy rolnych, duchowieństwa, starozakonnych i innego

stanu osób, udzielane być mają przez naczelników wojennych, powiatowych, według nowo wydanej formy.

Sposób udzielania tych legitymacji jest następujący:
a. Ktokolwiek życzy sobie mieć powyższą legitymację, winien jest osobiście stawić się do naczelnika wojennego.

b. Obywatele mając prawo mieszkać w swoich powiatowych miastach i własnych majątkach, dla dostania się do naczelników wojennych, winni są listownie prosić o pozwolenie, po otrzymaniu którego mają stawić się osobiście i złożyć swoje legitymacyjne książeczki.

c. Tymże przepisom ulegają osoby i innego stanu. Co się zaś tyczy włościan, to takowi dla otrzymania legitymacji na wydalenie się za granicę powiatu, stawić się mają do naczelnika wojennego powiatu z legitymacyjnymi książeczkami.

d. Urzędnicy cywilni, inżynierowie komunikacji, lekarze powiatowi, budowniczowie, podleśni, rewizorowie skarbowi, urzędnicy do szczególnych poruczeń, sadowi dla prowadzenia śledztw i wszelkich innych władz, otrzymawszy delegację od swej władzy, reskrypta w tym przedmiocie składają naczelnikom wojennym powiatowym, którzy obowiązani są udzielać im legitymacje na wolne przejazdy do tych miejsc, dokąd są wydelegowani.

(podp.) Jenerał-Policmajster, *Trepow.* (D. P.)

W pierwsze Święto ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO, w Kościele PANNY MARJI, przed Ołtarzem PRZEMIANIENIA PAŃSKIEGO, odbędzie się Wotywa o godzinie 8mej rano; na którą, Bractwo uprzejmie pobożnych zaprasza.

We Wtorek, to jest 29 b. m., w bolesną trzecią rocznicę skonu ś. p. Stefani z Łukańskich *Szuber*, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 11tej z rana, odprawiać się będą Msze Święte za jej duszę.

Ś. p. Felicja z Lemnickich *Orłowska*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, skończyła w PANU 84ty rok bogobojnego żywota w dniu 25 b. m. W głębokim żalu pograżone Dzieci, Wnuki i Prawnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej, na wyprowadzenie zwłok jej, w Poniedziałek (święteczny) dnia 28 b. m., o godz: 2giej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski; następnie zaś na Nabożeństwo żałobne, za spokój jej duszy, w dniu 5tym Kwietnia r. b. to jest we Wtorek, o godz: 11tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów* odbyć się mające.

Filipina *Ernst* lat 17 licząca, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 24 b. m. zmarła. Pozostała Opiekunka, zaprasza Znajomych na exportację zwłok, z Kaplicy XX. *Reformatów*, w dniu dzisiejszym o godzinie 4 z południa na Cmentarz Powązkowski, odbyć się mającą.

P. o. Ober-Policmajstra Miasta St. Warszawy. — Podaje do powszechnej wiadomości co następuje: 1) prolongowanie paszportów dla osób z prowincji czasowo w Warszawie przebywających może nastąpić tylko z uwagi na niżej wymienione powody:

a) Choroby interesanta; b) Choroby ojca, matki, żony lub dzieci jego; c) Choroby tej osoby która przybyła z interesantem i nie może być pozostawioną u nikogo w mieście na opiece.

W wszystkich tych wypadkach, interesanci obowiązani są przy podaniach przedstawić świadectwo lekarskie, zalegalizowane przez tutejszy urząd lekarski z oznaczeniem czasu potrzebnej kuracji, oraz opinii komisarza cyrkulowego, co do okoliczności na względ zasługiwać mogących, konduity i poświadczenia tegoż co do tożsamości osoby.

d) Z powodu śmierci osób wyżej wyszczególnionych ad b) i c).

Proszący obowiązani są przedstawić świadectwo o nastąpięcej śmierci, z poświadczeniem komisarza policji o tożsamości osoby i opinii co do konduity.

e) Nienukończenia interesów funduszowych w różnych władzach, jeżeli ukończenie tych może nastąpić niepóźniej jak w ciągu dni siedmiu.

W takim razie interesant obowiązany przedstawić świadectwo Władzy, w której rzecz agituje się wraz z poświadczeniem komisarza policji, co do tożsamości osoby i opinią konduity podobnie jak ad 1-m.

2) Za roгатki miejskie, mogą być przepuszczani udający się:

a) Na cmentarze grzebalne; b) W celu koniecznego widzenia się z krewnymi i znajomymi.

W przypadkach tych, interesanci obowiązani wyjaśnić przyczyny zasługujące na uwagę, stwierdzone opinią komisarza o konduicie i przedstawić poświadczenie tegoż o tożsamości osoby.

c) Doktorzy, felczery i akuszerki.

Obowiązani są przedstawić dowód swego powołania jak niemniej opinią komisarza policji właściwego cyrkulu gdzie zamieszkują co do konduity i poświadczenie tożsamości osoby.

d) Właściciele fabryk, zakładów, młynów i gruntów nie więcej jak na 10 wiorst od miasta oddalonych.

Przedstawić winni świadectwo Wójtów gmin przez Wojennych Naczelników Powiatowych zalegalizowane, a przekonywające, że oni są rzeczywiście posiadaczami własności jak również opinią Komisarza Policji właściwego Cyrkulu, co do konduity i poświadczenie tożsamości osoby.

e) Nauczyciele wykładający lekcje młodzieży w obrębie dziesięcio-wiorstowym od miasta zamieszkałej.

Przedstawić mają świadectwo rodziców lub opiekunów młodzieży lekcje pobierającej, z dołączeniem nadto opinii Komisarza jak wyżej co do konduity i poświadczenie tożsamości osoby.

3) Pozwolenie noszenia żałoby wydawane będzie podług następujących zasad:

a) Kupcy wyższej i średniej klasy, mieszcianie, właściciele domów, majstrowie rzemiosł i kunsztów.

Mogą otrzymać pozwolenie, nosić żałobę na czas trzechmiesięczny.

b) Szlachta zaś w ogóle.

Otrzymywać będą także pozwolenie na czas sześciomiesięczny.

Przepis co do noszenia żałoby odnosi się tylko do żon i dzieci po zmarłym pozostałych, które obowiązane złożyć akt zejścia ulegalizowany przez Komisarza, jak również świadectwo co do tożsamości interesantki, jej wieku i córek, poświadczane przez Komisarza tego Cyrkulu, w którym one mieszkają. — Warszawa d. 12 (24) Marca 1864 r. — Pułkownik Baron *Frederiks*. (Gaz. Policyjna.)

Na mocy przepisów stanu wojennego, skazani zostali na kary pieniężne 13 osób, właścicieli domów i procederystów, a jednej osobie kara podobna umorzona została. (Dz. Pow.).

Dyrekcja Ubezpieczeń. — Podaje do powszechnej wiadomości, że na przedstawienie Dyrekcji, Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych Reskryptem swym z dnia 21 Marca r. b. Nr 5123/1140 Taryfę opłat na rok 1864 od ubezpieczeń transportów lądowych i wodnych w dotychczasowej wysokości, to jest w roku 1863 obowiązującej pozostawiła, w których drukowane exemplarze tak w Biurze Dyrekcji jako też u komissantów żądającym do przejrzenia udzielane będą. Przytem nadmieniam Dyrekcja, że do przyjmowania ubezpieczeń transportów lądowych i wodnych upoważnieni są komissanci, a mianowicie: w Warszawie Maxymilian *Rubinsztejn*, Józef *Felmann*, Jakób *Gadomski*, Alexander *Rodkiewicz*, Arnold *Rosenfeld*, Mikołaj *Rodtwand*, Gustaw *Werthim*, Julian *Grademwitz*, Edward *Neudlung*, Józef *Garfunkiel*; w Stopnicy Roman *Lipski*, w Sandomierzu Józef *Jordan*, w Zawichoście Jan *Steeewicz*, Michał *Smoliński* i Ignacy *Reklewski*, w Rachowie v. Annopolu Wincenty *Krzos*, w Kazimierzu Franciszek *Wess*, w Nowej Alexandrii Józef *Kempinski*, w Nowym Dworze Karol *Rejtzig*; w Wyszogrodzie Augustyn *Krzemiński*, w Plocku Rafał *Kempner*; w Włocławku Henryk Daniel *Bock*, w Nieszawie *Rakowski*; w Terespolu; Berek *Warhaftig* i Tomhel *Appel*; w Pułtusk Marcelli *Brochocki*; w Łomży Narcyz *Tchorzewski*; w Sopotkinie Lewin *Skiebelski*; Wskazani wyżej Kommissanci z powodu, że w r. b. stan rzek okazuje się już odpowiednim do otwarcia żeglugi, mogą przyjmować ubezpieczenia transportów na rzekach Królestwa od dnia dzisiejszego r. b., czyli przed terminem zwyczajnym, do otwarcia żeglugi, przez obowiązującą ustawę oznaczonym, a mianowicie: na rzece Wiśle i wodach z nią w Prusach połączonych, na rzece Sanie, Nidzie, Wieprzu, Pilicy, Narwie, Bugu, Warcie, Biebrzy, na kanale Augustowskim i na rzece Niemnie, oraz przyjmować mogą ubezpieczenia transportów lądowych na drogach zwyczajnych do granic Królestwa Polskiego. Nadto do stosownego działania w razie zdarzonego wypadku na rzece Wiśle upoważnieni zostali PP: Adolf *Gieldziński* w Toruniu, Juljusz *Jacobi* w Bydgoszczy i Alexander *Makowski* w Gdańsku. Opłata składek od Ubezpieczeń lądowych uiszcza się za oznaczony przeciąg czasu, to jest: $\frac{2}{3}$ za dni 8; 1 za dni 12; $\frac{1}{3}$ za dni 16; $\frac{1}{3}$ za dni 20; 2 za dni 24; $\frac{2}{3}$ za dni 28; $\frac{2}{3}$ za dni 32; 3 za dni 36 i t. d. W końcu Dyrekcja wkłada obowiązek na właścicieli

produktów spalwianych, lub w ich imieniu działających Szyprów, Retmanów, Przedników i Furmanów tem samem za nich odpowiedzialnych, iżby w czasie odbywania podróży zachowali największą baczność na stan wody i na miejsca niebezpieczeństwem grożące, które jedynie tylko w czasie spokojnym bez szkody ominięte być mogą, w razie zaś zdarzonego wypadku, aby najbliższą miejscową Władzę, tudzież najbliższego Kommissanta o tymże uwiadomiali, najdalej zaś we 24 godzin, Dyrekcji stosowny Raport przez sztafete nadsełali, wyszczególniając w nim rodzaj i wartość poniesionej szkody; zaniedbanie bowiem w tej mierze zaleconego przepisami postępowania bez pociągnięcia do odpowiedzialności winnego, pozostawionem nie zostanie. — Prezes *Wierniewicz*. — Naczelnik Kancellarii *Słomiński*. (D. P.)

W tych dniach, nakładem Redakcji Gazety Rolniczej, wyszło dzieło pod tytułem: *Pędzenie smoly i terpentyny*, opisał z własnego doświadczenia Jan *Turkult*, Obywatel ziemski, z Cesarstwa. Cena tej książeczki, opatrzonej tablicą litografowaną rycin, wynosi groszy 15. Jest więc dostępna dla każdego, a rekojmia, że Autor dał opis przedmiotu, którym sam się praktycznie zajmuje, powinieną wpłynąć na rozszerzenie sposobów, w dziełku o jakim mowa opisywanych z jasnością, tem więcej, że Autor wszystko oblicza w cyfrach i daje przekonujące dowody o materialnych korzyściach z zastosowania tego oddziału technologii leśnej w praktyce.

Felix Tomaszewski, Członek Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, złożył w Redakcji *Kurjera* zlp. 20, z przeznaczeniem tej kwoty na Ochronę VIII. na Lesznie; celem przyjsia w pomoc Towarzystwu Dobroczynności; iżby mogło jak najprędzej, na nowo otworzyć, tę pożyteczną Instytucję; a czasowo dla braku funduszy zawieszoną.

(Art. n.). *P. Redaktorze!* Już rok niedaleko dobiega, jakśmy z Twego *Kurjera* wydanego w dniu 30 Kwietnia r. z. Nr 98, dowiedzieli się o zawiązaniu się bandy oszustów, czchających na krzywdę społeczną, w zamianach i kupnie domów, nie tylko w samej Warszawie, ale nawet i na prowincji. Jak z jednej strony niewymownie, to podziwić musiało, tak z drugiej strony wyrodiło ciekawość, czy też który z tych oszustów na jaw wykryty zostanie. Otóż upragnione to oczekiwanie, dzisiaj może nam się w całej okazałości przedstawić, nie tylko bowiem, że pewna liczba oszustów z licznych spraw jakie w tym celu w sądach karnych się agituja, dostało się w opiekę rękę sprawiedliwości, ale nadto w Nrze 37 Dziennika Powszechnego, z dnia 4 (16) Lutego r. b. i Dz. Urzędowego Gub. Warsz. do Nru 9 z daty 15 i 27 Lutego r. b. czytamy, że główny agitator oszustwa Antoni Rudnicki, który tak zgreźnie z swemi współnikami przestępnymi, faktorami, przez podstęp i przedstawienie urojonego bankiera B. K., zdołał tutejszego Obywatela złapać w swe sidła i wydrzeć mu dom jego Nr 2701, w zamian za urojonej wartości wioskę Zgorzałowo obdłużoną, bez żadnej wartości, już dziś jako przed wymiarem sprawiedliwości ukrywający się, Listami Gończemi przez Sądy Karne jest ściganym. — F. N. P.

Zmarły Roger Hr. Raczyński syn Edwarda Hr. Raczyńskiego w r. 1819 urodzony, wstępował w ślady niezapomnianego rodzica swego. Pierwotkowe wychowanie odebrał w domu, następnie kształcił się w Akademii Rycerskiej w Lignicy, i na Uniwersytecie Berlińskim, gdzie otrzymawszy stopień uczony, poświęcił jakiś czas obznajmieniu się z praktyką urzędową. Obok tego z młodzieńczym zapałem zajmował się naukami politycznemi. Owoc swych prac i sportrzeżeń ogłaszał drukiem w broszurach i różnych artykułach, ważniejsze jego dzieło jest *la justice et la monarchie populaire*, którego jeden tom tylko wydany został. Towarzystwo Naukowe Poznańskie stałej jego opieki i pomocy doznawało.

Składki na rannych Duńskich, wynoszą w Londynie do 8,000 fszt.; czyli zlp. 320,000 przeszło.

Ze Sztokholmu donoszą, o śmierci cznieszego Finlandzkiego uczonego, Karola Clydenius, który 4 b. m. w niepełna 31 roku życia, umarł po krótkiej słabości.

W Chełmnie (Prusy Zachodnie), umarł w tych dniach znany tamtejszy Obywatel P. Szmarze.

Wywóz materiału i budulcu okrętowego, przeznaczonego głównie do Szczecina, zaczyna się powiększać, i już kilka firm zobowiązało się w ciągu tego roku dostawić 150,000 cetnarów ze Lwowa do Medyki, zkad drzewo ma być dalej prowadzone Sanem.

W wykonaniu uchwały między-narodowego zebrańia w Genewie w Październiku r. z. odbytego, celem wprowadzenia stowarzyszeń niesienia pomocy rannym w czasie wojny, w Prusach zawiązało się podobne stowarzyszenie i ogłosiło swoje ustawy. Do Komitetu tego stowarzyszenia, złożonego z wojskowych lekarzy, duchownych, urzędników i kupców, między innemi należą: Książę Reuss, Książę Radziwiłł, Hr. Arnim-Bojzenburg, Hr. Stolberg-Wernigerode, Jenerał Derenthal, Dr Langenbeck (słynny operator), Jenerałny Superintendent Dr Hoffmann.

Vital Dubray, znany rzeźbiarz Francuzki, wykończył był niedawno model z gliny do posagu konnego „Napoleona Igo” przez M. Rouen zamówionego. Znaczący i Komitet, czuwający nad wykonaniem posagu, oglądali już w pracowni ten model i oddawali zasłużone pochwały. Artysta jednak za nim przystąpił do wykonania posagu, chciał wzór jeszcze Prefektowi Departamentu przedstawić, lecz gdy ten przybył, sztaba żelazna podtrzymująca model pękła, jeździec i koń, zwały się i zamieniły w kupę gliny, i owoc długiej pracy mistrza, w jednej chwili wniwecz obrócony został. Jakkolwiek P. Dubray, wielką przez to poniósł stratę, nie upadł przecież na duchu i w dwa dni do odtworzenia nowego zabrał się wzoru.

W okolicach Oranu w Algerji, jeden z osadników D., wracał z polowania konno z córką 16-letnią i dwoma Arabami, obładowanemi zwierzyną. Na zakręcie drogi wypada na nich ogromny lew, i rzuca się na D., ten wystrzelił dwa razy, ale chybił, widział więc już przed sobą śmierć niechybną, kiedy lew pada nieżywy ugodzony celnym strzałem w lewe oko, kula przeszła mu głowę na wylot. Tym dzielnym strzelcem była Panna D., która tym sposobem ojcu ocalała życie.

Tadeusz *Puternicki*, Urzędnik Dyrekcji Ubezpieczeń, po ciężkiej chorobie, w dniu 15 b. m. opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 35, rozstał się z tym światem. Pograżona w ciężkim smutku Żona, wraz z Dziećmi i Rodziną, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na exportację zwłok pojutrze, o godz. 5ej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski odbyć się mając.

Onegdaj zmarł Adam *Bichniewicz*, Referent Komisji Sprawiedliwości. Exportacja jego zwłok, nastąpi w dniu 29 b. m. o godzinie 3ej po południu z Kościoła XX. *Dominikanów*, na cmentarz Powązkowski, na którą zaprasza się Krewnych i Kolegów zmarłego.

Paulina z Sulińskich *Jasińska*, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeżywszy lat 42 przeniosła się do wieczności. Pograżeni w smutku Mąż, Dzieci i Siostra zmarłej, zapraszają, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, z Kaplicy przy Kościele Sgo KAROLA *Boromeusza*, na cmentarz Powązkowski pojutrze, o godzinie 3 popołudniu.

W dniu 27 Lutego, wyprawiony z Moskwy pociąg pasażerski szczęśliwie przybył do stacji Gradzkiej, jednak odjechawszy ledwo kilka wiorst uległ wypadkowi; z niewiadomej przyczyny na lokomotywie złamał się dźwąg czyli pręt przymocowany do tłoku kotła parowego i poruszający koła parowozu. Lokomotywa i tender rzucone były z wielką siłą na lewą stronę drogi i spadły z niej rozbiły się na drobne kawałki. Uszkodzony także został wagon bagażowy, i lubo zeskoczył z szyn, jednak posunąwszy się naprzód o 200 kroków, zatrzymał się na drodze. Pasażerskie zaś wagony uległy tylko słabemu wstrząśnieniu przy zatrzymaniu się pociągu, ale nie zeszły z szyn. Maszynista i palacz wyrzuceni na bok, padli na śnieg potłukłszy się nieszkodliwie, tylko pomocnik maszynisty wpadł pod tender, mając przygniecione pierś, plecy i nogi, pozbawiony był ruchu i mowy, a rysy twarzy wyrażały cierpienie. Przeniesiono go na stację Gradzką, gdzie udzieloną mu została pomoc lekarska. Wypadek ten zdarzył się o godzinie 10ej z rana, a o 2ej z południa, po uprzątnieniu odłamów z drogi i zmianie uszkodzonych szyn, pociąg ze stacji Gradzkiej wyruszył w dalszą drogę.

Od wydawcy Tygodnika Ilustrowanego. — W obec pomnażającej się u nas coraz bardziej liczby książek i pism ilustrowanych, i wzrastającego zamiłowania publiczności w wydawnictwach tego rodzaju, oddawna czuć się dawała potrzeba zakładu, któryby coraz liczniejszym w tej mierze żądaniom odpowiednio obecnemu stanowi sztuki, zdołał zadość uczynić. Podpisany postawiwszy w tych czasach drzeworytnią swoją na stopie takiej, że oprócz zaspokojenia bieżącej potrzeby „Tygodnika Ilustrowanego” przyjmować może, i wszelkie zamówienia postronne, ma zaszczyt zawiadomić o tem PP. Wydawców. Usiłowania indywidualne, chociażby wsparte rzeczywistą zdolnością, niewiele do postępu sztuki drzeworytniczej przyczynić się mogą, a nawet poniekąd rozwój jej tamują; gdy przeciwnie zakład liczący dziś kilkunastu pracowników, przy stosownie obmyślanym nadzorze technicznym i rozkładzie pracy, zakład mający zapewnioną pomoc najznakomitszych rysowników miejscowych, którego ogólne

kierownictwo przyjął na siebie artysta taki, jak P. Juliusz Kossak, daje dostateczną rękojmię dokładności roboty, obok ceny ile można najprzystępniejszej. Wydawca przeto Tygodnika ma nadzieję, że PP. Wydawcy książek i czasopism ilustrowanych, korzystając z niniejszego ogłoszenia, i mając na względzie zobowiązany interes, zgłaszać się otdąd zechcą z obstarunkami do kantoru drukarni jego przy ulicy Krakowskie-Przedm: Nr 391, codziennie między godziną 6tą a 7mą wieczorem, gdzie przyjmowane będą zarówno do rytowania gotowe już rysunki, jak zamówienia tychże rysunków, wraz z wyrznięciem na drzewie. — J. Unger.

Nakładem Michała *Glücksberga*, Księgarza przy ulicy Krakowskie-Przedm., w domu Wgo Grodzickiego Nr 9 (411), wyszła Książka do Nabożeństwa p. t. *Głos do Boga*, Nabożeństwo domowe i Kościelne dla ludu Polskiego. Ułożona z najużywańszych Modłów w Polsce. Cena egzemplarza (522 stronnic), bez oprawy na papierze zwyczajnym złp: 2, gr: 20, na papierze welinowym złp. 5. Egzemplarz na papierze zwyczajnym w oprawie w płótno zwyczajne Angielskie, kosztuje złp. 4 gr. 15, na papierze welinowym w oprawie w płótno Angielskie złp. 6 gr. 20, w oprawie w płótno Angielskie, ze złożonemi brzegami złp. 10, w skórę Angielską, ze złożonemi brzegami złp. 12, w oprawie w skórę szagrinową, ze złożonemi brzegami złp. 16. Znajduje się do nabycia w Warszawie we wszystkich znaczniejszych Księgarniach. Na prowincji: u St. *Arzta* w Lublinie, H. *Hurtig* w Kaliszu, Ch. *Kempnera* w Płocku, *Liebermana* w Sklepie Ubożych i u *Jagmińskiej* w Radomiu, *Marczewskiego* w Piotrkowie, *Możdżeńskiego* i *Goldhaara* w Kielcach, *Kohna* i *Stencla* w Częstochowie. Jestto najkompletniejszy zbiór Modłów najwięcej upowszechnionych, starannie zebrany i napisany stylem jasnym przez światłego Kapłana. Cena niska czyni tę Książkę dla każdego dostępną. Zapisujący z prowincji 10 egzemplarzy na raz jeden, otrzymają takowe bez doliczenia kosztów przesyłki.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od E. W. i F. G. po rs. 1 dla biednych wdów obarczonych dziećmi, to jest: dla *Zofji* z Wolskich *Neuman* pod Nr 844 przy ulicy Ogrodowej rs. 1, i dla *Szani*: rs. 1. — Od Anny W. rs. 2, z tych rs. 1 dla nieszczęśliwej wdowy *Zofji Neü*: z małoletniemi dziećmi pod Nr 844, i rs. 1 dla ubogich pod opieką Warsz. Tow. Dobroczynności zostających. — Od S. R. rs. 2; od E. O. rs. 3, i od P. S. rs. 1, na Święcone dla biednych Starców, zostających pod opieką Warsz. Tow. Dobroczynności. — Od J. Ch. kop: 50, dla *Zofji* z Wolskich *Neü*: pod Nr 844, i kop: 50 dla *Nicini*: w starym Teatrze.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 19 Marca. — „Advertiser” ogłasza nader pocieszną odezwę niejakiego P. James Aytoun, który wychodząc z zasady, że Palmerston i Derby, sprzysięgli się, aby Królowę zmusić do wojny przeciw Niemcom, i że Monarchini z trudnością tylko zdołali im się dotychczas opierać, wzywa naród, aby wyrwał swą ukochaną Królowę z pod takiego przesładowania, które narusza jej komfort i podkopuje zdrowie. Pan Aytoun, domaga się dalej, aby Królowa, pominąwszy

Whigów i Torysów, powierzyła utworzenie gabinetu P. Cobden, który naturalnie natychmiast rozwiązałby Parlament. Odezwa ta jak z jednej strony wykazuje zupełną nieznaną polityki ze strony piszącego, tak z drugiej jest zabawną próbą oryginalności Anglików. — W Roerburyness, robiono temi dniami próby, dla przekonania się, jaką siłę oporu wełna pociskom działowym stawiać może. W tym celu urządzono podłużną poduszkę, której ściany składały blachy żelazne, we środek zaś włożono wełnę, silnie sprasowaną aparatem śrubowym. Wystrzał jednak dany do takiej poduszki o 300 kroków z dział, 68 funtowego i 100-funtowego Armstronga, okazał bezskuteczności oporu wełny. Kule przebiły nie tylko wełnę grubą na 11 stóp i obie ściany z blachy, ale jeszcze wryły się na 10 do 12 stóp w urządzone po za tarczą wał ziemny. — Wczoraj sprzedano przez licytację rzeczy pozostałe po zmarłym Thakeraju. Miał on ładny zbiór sprzętów srebrnych i porcelanowych, i te płacono po cenach bajecznych. (Wien: Ztg).

DANJA *Kopenhaga, 19go Marca.* — Dowódca eskadry w wschodniej części Baltyku, nadesłał raport o potyczce w d. 17go b. m. Eskadra ta stojąc w pobliżu Greifswalde, dostrzegła 3 okręty pruskie, i zaraz wyruszyła na ich spotkanie. Walkę zaczęła fregata Sjaelland, ale Prusacy odstrzelili się, uszli do portu Swinemünde. Ogień trwał od 2 $\frac{3}{4}$ do 4 $\frac{3}{4}$ po południu. 6 Kanonierek pruskich które się ukazały w pobliżu, nie brały udziału w bitwie. Fregata Sjaelland, ma 3ch zabitych i 19tu raniionych. Wczoraj tutejsza gwardja Królewska, wyruszyła na plac boju. Król żegnał ją w dworcu kolei serdecznemi słowy. (St. Anz).

FRANCJA *Paryż, 20go Marca.* — Senat wczoraj, wysłuchał przedstawienia Komisarza rządowego Langlais, Marg: Boissy, oraz konkluzji ostatecznych referenta de Royer, w przedmiocie petycji domagającej się aby rząd przedsięwziął kroki przeciw rozszerzaniu się herezji anty-religijnych, i stosownie do wniosku Komisji przeszedł do porządku dziennego. Wzburzenie po obwieszczeniu tego postanowienia było tak wielkie, że posiedzenie Senatu na pół godziny zawiesić musiano. — „Memorjał Diplomatique“ donosi, że Arcy-Xiażę Maxymilian, przyjmować będzie deputację meksykańską, w pierwszy dzień Wielkiej-Nocy, a następnie jak znówu zapewnia „France“, 2 Kwietnia siądzie w Trieście na fregacie Novara. Dostojni podróżni obrócą drogę na Rzym, gdzie dwa dni bawić zamierzają, a ztamtąd udadzą się wprost do Vera-Cruz. — Przed wyjazdem z Paryża, Arcy-Xiażę Maxymilian wybrał sobie z pomiędzy jeńców meksykańskich pewnego młodego Porucznika, na Oficera służbowego. „Memorjał Diplomatique“ potwierdza, że Arcy-Xię odmówił zatwierdzenia przywileju, udzielonego przez Jenerała Almonte, kilku bankierom europejskim do założenia banku dyskontowego w Meksyku. Bank ogłasza, że od jutra, to jest 21go, zacznie wydawać nowe bilety 50 frankowe; są one niebiesko-drukowane. — „France“ otrzymała wiadomość z Havanny, datowaną 22 Lutego, iż m. Tabasco poddało się wojskom Francuzko-Meksykańskim. — Dnia 18 b. m. odpłynęło 200 wziętych do niewoli Oficerów meksykańskich, a między tymi 5u Jenerałów, na francuzkim okręcie wojennym z Cherbourg do Meksyku. Uznali oni nowy porządek rzeczy, i dali

pismienne zapewnienie, że nigdy nie wydobędą oręża przeciw wojskom francuzkim lub rządowi Maxymiljana. (Ind: Belge).

HISZPANJA. „La Libertad“ zapewnia, że pogłoska o zgonie Santany na wyspie San Domingo jest bezzasadna. — „Epoca“ donosi, że pomyślnie wiadomości z San-Domingo urzędowo zostały potwierdzone. Powstańcy zostali przez ostatnie zwycięstwa wojsk hiszpańskich zupełnie zdemoralizowani, i uciekają wszędzie na terytorjum haityjskie. Trzy dywizje pod Jenerałami Gondara, Santana i Alfán, rozpoczęły ruch koncentracyjny przeciw ostatnim oszańcowaniom powstańców, którzy prawdopodobnie nie będą oczekiwali na atak. Spodziewać się należy lada chwila wiadomości o zupełnem uspokojeniu San-Domingo. (Nord).

SZWECJA i NORWEGJA. *Chrystjanja, 16go Marca.* — Wczoraj otwarty został Storthing przez Króla mową, której treść podaną już była z depeszy telegraficznych. Po obraniu Prezesa, i Vice-Prezesa, Radca Stanu Helljesen, złożył 6 propozycji, z których jedna żąda, aby Królowi oddano do rozporządzenia armję i flotę, gdyby uznał za stosowne pospieszyć na pomoc Danji, a druga otwarcia kredytu 500,000 tala: na uzbrojenia. Thingowi zakomunikowane zostaną w tajnym komitecie jedynie najważniejsze akta dyplomatyczne. Propozycje powyższe przesłane zostały do rozpatrzenia komitetowi Storthingu, z 15tu członków złożonemu. (St. Anz).

Ostatnie Wiadomości.

Telegram z Londynu, datowany 24go b. m. podaje depeszę z Kopenhagi, z d. 22go t. m., która najlepiej objaśnia stan sprawy Duńskiej, depesza ta donosi: Sejm Państwa został zamknięty; w mowie tronowej powiedziano: dotychczas jeszcze stoimy sami. Jesteśmy gotowi uczynić wszystko dla osiągnięcia pokoju, ale nieprzyjacieli powinien wiedzieć, że dalekim jest jeszcze czas, w którym poddamy się hańbiącemu pokojowi. Stowarzyszenie handlowe Flensburgskie, postanowiło, mimo połączonych z tem strat, utrzymać rachunek na monetę Duńską.

„Daily News“ z 23go Marca utrzymuje, że konferencje, gdyby się nawet zebrały, nie mogłyby rozwiązać kwestji Szlezwigskiej. — Według telegramu z Kopenhagi, Król Duński przybył 22go w wieczór do Sonderburga, i natychmiast udał się do wojska. — W nocy J. K. Mość wrócił do Hörup na Aلسen.

Z Bukarestu piszą 22go Marca, że uchwalono tam prawo o organizacji gmin. Rząd wkrótce przedstawi projekt do prawa, mający na celu wyswobodzenie włościan i uregulowanie ich stosunków z właścicielami. — Dzienniki Madryckie z 22go zapewniają, że projekt zniesienia reformy konstytucyjnej, mający usunąć senat dziedziczny, uzyska sto głosów większości. (Nord).

Szarada.

Wspak drugie jak i pierwsze znajdziesz w alfabecie,
Do wspak trzeciego z pierwszą śmiało nie idziecie,
A jeśli pierwsza, druga i czwarta się zdarzy
To skwar nawet lipcowy nie opali twarzę;
U kogo zaś na pierwszym miejscu czwarte bywa,
Pierwszego i drugiego pewno mu nie zbywa.
Wszystko wyraz straszliwy wyznawcom pogaństwa,
Przepowiednia przyszłości, i radość chrześcijaństwa
(Zesła Szarada Zarty).

ROZMAITOŚCI. — Wylew Wisły bywa za zwyczaj przyczyną strat dla jej mieszkańców nadbrzeżnych; czytujemy jednak z notatek dawnych o Warszawie, opis zdarzenia, skutkiem którego wylew naszej rzeki, jednego z mieszkańców nadwiślańskich wzbogacił: „W 1813 roku stał przy końcu ulicy Solec, dworek, a przed nim kobylice, po za którymi krzewił się agrest, tworząc rodzaj ogródka przed domem. Dworek ten należał do pewnego Cyrulika, co zwyczajem ówczesnym obok swego zawodu, zajmował się handlem, przez wielu nad Wisłą, zamieszkałych, prowadzonym. Artykułami tego handlu nadwiślańskiego były: jabłka, suszone śliwki, rogoże, sieci, koszatki, i t. p. płody i wyroby tak zwane jarosławskie, które spławiane galarami przybywały pod ląd Warszawskie. Otóż ów Cyrulik na handelku przyszedł powoli do dość znacznego kapitału, i zaczął takowy wkładać nie tylko w towar jarosławski. Zakupiona beczka wina węgierskiego (które także przybywało Wisłą), i ściągająca na butelki, przynosiła dobry zysk. Wino na leżeniu nie traci wartości, z latami i nasz kupiec wkrótce przyszedł do posiadania znakomitej z winem piwnicy, gdy w owym roku 1813, pamiętny wylew Wisły szczególny dał obrót jego winnemu handlowi. Powódź nagła załaziła jego piwnicę, a w niej i wino w niej będące; nie było czasu uprzątnąć butelek. Po ustąpieniu wody, z obawą zajrzał właściciel do swego wina i znalazł je nieuszkodzone, co większa, spróbowane, nie tylko dobrem, lecz nadzwyczajnie lepszym się okazało. Kilku znawców i amatorów węgryzna, świadomychowej piwnicy, i takową niekiedy odwiedzając, znaleźli czas niejakiś w wodzie leżącego węgryzna, wybornym. Wnet inni amatorowie powiększyli liczbę konsumentów, tak, że ów kupiec dobry z tem winem zrobił interes.”

Świeżo sprowadzone z zagranicy: *Artyficyjalne zębki sztuczne*; przytem *Specyfiki roślinne*, wyleczające szybko i na długie lata wszelkie *Cierpienia zębów*, nawet najbardziej popsutych, bez ich wrywania. — *Najnowszy sposób uleczenia słabości uszu i głuchoty.* *Bons* od bólu w różnych częściach ciała; oraz *Amour*, pomocne szczególnie do upiększenia każdej płci i w każdym wieku; — są do nabycia za cenę bardzo względną, u J. Neuman dentysty Paryżkiego. — na Krakowskim-Przedm; Nr 23 (nowy) blisko Poczty, w godzinach do 12ej z rana i od 3ej do 5ej z południa.

DONIESIENIA.

Wczoraj o godzinie 6ej wieczorem, zginął mały **Piesek**, zupełnie kasztanowaty z gątku Pinczerków, miał na szyi obróbkę mośięzną z małą kłodeczką. Uprasza się o łaskawe oddanie tego pieska do Kantoru Loterii, lub też do Składu Win P. Kijasa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu PP. Witytek Ner 390, za stosownym wynagrodzeniem.

Nauczyciel Prywatny upoważniony, przysposabia do Szkół Głównych Młodzież, i gruntownie wykłada język Francuzki; przyjąłby miejsce w Warszawie lub na prowincji. Zgłosić się: przy ulicy Podwał Nr 6 nowy, na 3m piętrze, drzwi na lewo, u Wej J. O. — Tamże przyjmuje się **Uczni** na Stancję, za cenę bardzo umiarkowaną. **Rządca** domu noszący wszelkie gwarancje żąda miejsca. Zgłosić się tamże.

DOBRA Wsielub z Folwarkami i Miasteczkiem, położone nad rzeką spławną Niemnem, o 12cie verst od miasta powiatowego Nowogródka, w Gubernji Mińskiej, w każdym czasie są do sprzedania, lub na zamianę na Dobra w Królestwie; mają rozległości na miarę Litewską, włók 551, morgów 27, pretów 287, przecików 52; w tem Borów górą 200 włók, Łąk gruntowych dworskich 20 włók. Młynów wodnych cztery, Tartak, Browar i Gorzelnia z zupełnymi aparatami, Cegielnia, Wapniarnia. Gleba w większej części żyzna klasy pierwszej. Inwentarze żywe i robocze kompletne, Gospodarstwo płodozmienne, parobczane, urządzone. Blizszą wiadomość powziąć można, zgłaszając się do Zarządu dóbr.

W mieście Siennicy jest do wydzierżawienia pod korzystnymi warunkami **BROWAR PIWNY**, ze wszelkimi Narzędziami, na rok jeden lub więcej, od dnia 24 Czerwca 1864 r. Wiadomość na gruncie Dóbr Siennicy, odległych od miasta Mińska polskiego wiorst 8, w Powiecie Stanisławowskim, lub w Warszawie w Składzie Win W. Rudnickiego, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Senatorskiej ulicy.

Główne Towarzystwo dróg Żelaznych Rosyjskich.

Rada Zarządzająca Głównego Towarzystwa dróg Żelaznych Rosyjskich, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż Len, Konopie, Przedza z tych produktów, oraz Płótno wańtuchowe, za przewóz których od wszystkich stacji drogi Żelaznej St Petersburgko-Warszawskiej do Wierzbowa, Rada Towarzystwa zmniejszyła opłatę podług Taryfy z klasy drugiej na trzecią, z potrąceniem do tego 10%, procentów za pełne wagony, będą przewożone za tą zmniejszoną opłatą nie od 1go Marca, jak było przed tem ogłoszono, a w ciągu całego r. 1864 i nie tylko do Wierzbowa, ale i do Warszawy.

Naczelnik IVgo Oddziału, Kapitan Inżynierji.

Słobodziński. (D. P.)

Nobles i Hoare w Londynie,

zawiadamiają, iż **Skład** ich **LAKIERÓW** do powozów we wszelkich gatunkach, znajduje się w **Domu Handlowym Franciszka Toeplitz** Sukcessorów, przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 619/20, w Warszawie.

Od Współki Żeglugi parowej na rzekach Królestwa Polskiego. W r. 1862 powierzone zostały przez Zarząd Żeglugi Parowej, różnym osobom w kraju, Akcje Żeglugi Parowej sto rublowe, za przynależnemi do nich kuponami, celem rozsprzedania takowych Akcji. Ponieważ niektórzy nabywcy tychże Akcji, zgłaszają się już do Kasy Żeglugi Parowej, po odbiór dywidendy, od nabytych przez nich Akcji, a Zarząd Żeglugi Parowej, nie otrzymał odtąd zawiadomień, które z powierzonych do rozsprzedania Akcji komu i kiedy miałyby być sprzedane zostały; przeto ma zaszczyt upraszać Szanowne osoby, które rozsprzedają rzeczonych Akcji na siebie przyjęły, aby tak pozostawiały jeszcze przy nich Akcje wraz z kuponami, jak odebrana gotowiznę za sprzedane, do Biura Żeglugi Parowej w Warszawie, przy ulicy Bednarskiej pod Nem 2690b exystującego, z możliwym pośpiechem nadesłać raczyły, z wyjaśnieniem komu i kiedy sprzedane zostały Akcje. Bez tej bowiem wiadomości, dywidenda od sprzedanych Akcji, płaconą być nie może. — Warszawa dnia 16 Marca 1864 r. — **A. Barciński**, Pełnomocnik Współki Żeglugi Parowej.

Przy ulicy Zielnej 2gi dom od rogu S. Krzyckiej pod Nr 1429, jest do Wynajęcia od Wielkiej-Nocy **MIESZKANIE** na Parterze, składające się z 3ch Pokoi, Przedpokoju, i Kuchni z Piwnicą, Drwalnią i Pralnią ogólną, ze Stajnią i Wozownią, lub bez takowych. Wiadomość w tymże Domu pod Nr 8m na 2m piętrze.

Są do zbycia dwa **Fortepjany**, jeden mahoniowy z angielskimi strunami, o sześciu oktawach, za Rs. 55; drugi orzechowy za Rs. 50, oba są w najlepszym stanie i z dobrym tonem.

Korrektora Fotepjanów, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1403.

Potrzebną jest do towarzystwa młoda **OSOBA**, przyzwolta, posiadająca dobrze język Francuzki i muzykę. — Wiadomość w Zakładzie fotograficznym, P. Gostomskiego na Nowym Świecie, Nr 1249.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że **Magazyn Mebli** przy ulicy Śto Krzyckiej pod Nr 1352b, przed ulicą Jasną, pod Nazwiskiem **S. Hochzejt**, założony został; Meble więc w różnych gatunkach, w najprzystępniejszej cenie, nabywać można.

W przejeździe Szosą z Grójca do Warszawy, zgubioną została **MAPA** Dóbr Kobylin, wraz z Rejestrem pomiarowym. Łaskawy Znalazca, raczy zwrócić do Rządy Dóbr w Kobylinie lub pod Nr 795, przy ulicy Elektoralnej do Rządy domu tegoż, za wynagrodzeniem Nagrody Rubli **DZIESIĘĆ**.

Zarząd Naczelnika Inżynierów w Królestwie Polskiem. — Podaje do publicznej wiadomości, iż w Biurze jego, w Alexandryjskiej Cytadeli na Żolborzu, odbędzie się publiczna licytacja na przewiezienie 4000 beczek Portlandskiego Cementu, ze stacji Warszawskiej, Warszawsko-Wiedeńskiej żelaznej Drogi, do Fortec: Modlina, Demblina i Brześcia, również na brzeg Wisły. Pierwszy targ odbędzie się 18 (30) Marca, a przetarg 20 Marca (1 Kwiećnia) r. b. Mający chęć przyjąć udział w licytacji, obowiązani przedstawić przy prośbach kaucją w dniu pierwszej licytacji, na 500 rs., warunki zaś mogą czytać w Biurze Zarządu każdego dnia, z wyłączeniem dni galowych i świątecznych, od godziny 10ej z rana, do godziny 3ej po południu. (D. P.)

Ostrzega się, aby nikt nie nabywał **Wexlu** na **Rs. 400**, przez A. Landau na rzecz Pawła Rosenbaum, z dnia 17go Kwiećnia 1863 r., z terminem 4-miesięcznym, gdyż w dobrej wierze zostawiony, a zatem za spokojony. — **A. Landau.**

Mamka młoda ze świeżym i obfitym pokarmem, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje obowiązku. Bliższa wiadomość u Akuszerki Maciejewskiej, przy ulicy Wspólnej, pod Nr 1648 zamieszkałej.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Omni-bus** na 12cie osób, z Kołmi i zaprzęgiem, kursujący z Placu Krasieńskiego do Trzech Krzyży. Wiadomość przy ulicy Aleja Jerozolimską, Nr 1582 N, za Hozérem; zastąpić można o godzinie 3ej z rana.

Dr Medycyny, Władysław **Chamski**, mieszkający we wsi Machcinie pod m. Płockiem, udzielać będzie pomocy lekarskiej w każdym czasie, tak zgłaszającym się do niego jak i wzywającym go do siebie chorym.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.

Podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 26 Marca (7 Kwiećnia) r. b., o godzinie 11ej z rana, odbędzie się w Biórze Dyrekcji Mennicy, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę płótna konopnego i lnianego, którego wzory w Dyrekcji Mennicy obejrzeć można, a mianowicie:

a) Konopnego na worki do monety, arszynów 3,000.

b) Lnianego na ściierki i inne potrzeby, arszynów 600.

Warunki dotyczące się rzeczzonej dostawy, każdodziennie z wyłączeniem dni świątecznych, w Biórze Dyrekcji Mennicy odczytane być mogą. Za praetium fisci do licytacji za oba gatunki płócien, w ilościach powyższych, naznacza się summa Rs. 408, a vadium Rs. 40 wynosi.

Dyrektor, Wołowski.

Sekretarz, Niewiadomski.

W z ó r d o d e k l a r a c j i.

Stosownie do ogłoszenia Dyrekcji Mennicy z dnia 9 (21) Marca r. b., podaje niniejszą deklarację jako podejmując się dostawę płótna konopnego i lnianego, za sumę ogółową Rs. NN, wyraźniej Rs. NN, a mianowicie: 3,000 arszynów płótna konopnego do monety, licząc za arszyn po kopie-płótna konopnego, 600 arszynów płótna lnianego na ściierki i inną potrzebę, licząc za arszyn po Kop. NN, Rs. NN, wyraźniej NN. W ogóle jak wyżej Rs. NN Kop. NN. (Podane ilości i ceny mają być wypisane wyrazami i bez przekreśleń), poddając się wszelkim obowiązkom zastrzeżonym w warunkach licytacyjnych. Vadium w ilości Rs. 40 załączam. Stałe moje zamieszkanie jest w Warszawie przy ulicy NN pod Nr NN.

Warszawa dnia NN Mca NN roku 1864.

(Podpisać imię i nazwisko). (D. P.)

FORTEPJAN o 7miu oktawach, w dobrym stanie, **LUSTRO** wielkie, **STOLIK** do kart, mahoniowy, są do sprzedania. — **FORTEPJAN** zaś może być na częściowe rozplaty sprzedany. — Wiadomość w Gmachu Więzienia, na Ulicy Pawiej, w Bramie, gdzie kraty, u Kapitana Żandarmerji **Niepejpiwo**.

Potrzebny jest w Gubernję Mohilewską, w okolicy blizką Kolei żelaznej, **Guwerner** Polak, posiadający doskonale język Francuzki, do domu bardzo godnego, zając się ma sioletnim chłopczykiem. Umowy rodzice pragną zawrzeć na lat kilka, aby rozpoczynając edukację, dalej ją prowadził. — Tamże potrzeba jest porządną **Slużacę**, umiejącą dobrze szyć i mogącą przerobić Suknie. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 545 w domu Bockana, obok Apteki Wernera, na 2m piętrze od frontu, po lewej ręce, na drzwiach Nr 6.

Zarząd Gazety Wroclawskiej (Breslauer Zeitung),

na następny kwartał poleca się Szanownym Abonentom sumiennymi korespondencjami, zapewniając najświeższe i najdokładniejsze wiadomości polityczne i naukowe. — Wszystkie Pocztamy krajowe uproszone są do przyjmowania prenumeraty.

Sklep narożny, z przyległym Pokojem, oraz z mieszkaniem w podwórzu i innemi dogodnościami, mogący służyć na **CUKIERNIE**, która w tej stronie miasta jest pożądaną, jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b., przy rogu ulicy Leszno i Karmielickiej, pod Nr 670.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Biuro** bardzo mało używane, **Lampa** do naftaliny, Sofa, Lustro duże, Zegar, Łóżko, zie Rolety zupełnie nowe i **Kwiaty**, przy ulicy Chmielnej, w domu Słomińskich Nr 1546, gdzie Ochrona Stróż Antoni wskaże.

PANNY

uzdatnione do Strojów, potrzebne są do Magazynu Jerzego LOTH.

KOLONJA we wiosce Radzyńskiej, o pół wiorsty pod miastem Radzyminem położona, składająca się z Domu mieszkalnego, obszernego, z zabudowań gospodarskich, w bardzo dobrym stanie, i gruntów ornych morgów 4ry, pretów kwadratowych 286 miary nowo-polskiej, jest do sprzedania lub wydzierżawienia, od Sgo Jana. O warunkach dowiedzieć się można u Właścicieli, zamieszkających u W. Felixa Cybulskiego, w Warszawie w domu XX. Misjonarzy pod Nr 1582 lit. N, przy ulicy Aleja Jerozolimska.



Szanownych Właścicieli Ogrodów, którzyby chcieli zasadić Śliwki węgierki, znajdują takowe u **BRA CI BARDET**, w Pałacu Hr.



Ordynata Zamoyskiego, ulica Senatorska, Nr 472, sztuka złp: 2 gr. 10, za 100 sztuk złp. 200. W tem samem zakładzie można dostać różne gatunki drzew owocowych, krzewów ozdobnych, roślin gruntych, jako to: gruszek, jabłek, śliwek, orzechów i t. d., od złp: 3 gr. 10. — Porzeczki wiśniowe, największa czerwona i Porzeczki casis Royal, największa czarna, sztuka od złp: 1 do 2ch. — Agrest wielko-owocowy, starszy, po złp: 1 gr. 15 sztuka, mniejszy (młodszy) 15 gr. szt., 100 sztuk złp: 40, maliny wielko-owocowe, sztuka złp. 1, za 12ście sztuk złp. 10, za 60 szt.; złp: 30. Winokrzewy w najlepszych gatunkach, od złp: 1 do złp. 6 gr. 20 za sztukę. Bzy chińskie i inne, sztamowe i krzakowe od złp: 2. Tamarix od złp: 2 do 5, Jasminum, Caprifolium, Migdały pasowe, Porzeczki kwiatowe po złp. 2 za sztukę. Gwoździki pełne Hollenderskie i Chińskie po 10 gr. za sztukę. Nasiona ogrodowe, **Jarzyny i Kwiaty**, Bukiety i Girlandy z kwiatów świeżych na zamówienia, Bukiety i Girlandy gotowe z kwiatów suszonych.

Z powodu nieprzewidzianej zmiany mieszkania, jest do odnagajęcia od Wielkiej-Nocy, za cenę przystępną, w bliskości Kolei Żelaznej, t. j. rogu ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej Nr 1559 lit. B, **Pokój** obszerny z taflową posadzką, Kuchnią angielską, oddzielnymi: Piwnicą i Komórką, oraz wspólną Górą. Stróż miejscowy wskaże.



FABRYKARNIA Karola Den-

gter, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1315, podaje do wiadomości Osób interesowanych, że z dniem 8 Kwietnia r. b. zamyka swoją FABRYKĘ. Wzywam każdego ktokolwiek ma jakie Rzeczy, aby takowe pospieszył odebrać, gdyż sam sobie winę przysię, jeżeli się zgłosi po moim wyjeździe z Warszawy.



We Środę to jest dnia 16 b. m., przez zerwanie obroży wybiegł **Pies** łańcuchowy, maści wilczatej, młody, przednie łapy miał białe; ze względu, że pies takowy mnie biednemu pod dozor był oddany, upraszam Osobę któraby go przytrzymała, ażeby raczyła dać znać stróżowi na Praterze, przy drodze Jerozolimskiej za Strażą Ogniową, za nagrodą jeżeli takowego żądać będzie.

Na Fokalu Nr 1297, przy ulicy Nowy Swiat, jest od Sgo Michała r. b., do wydzierżawienia **Lokal na Bawarię** z Ogródkiem przyległym, i z tem wszystkiem, co się mieści w ogrodzeniu, i z Lodownią Lodem nawiezioną, gdzie od wielu lat Bawaria utrzymywana była, na lat trzy, lub kródszej, podług żądania. O obszerności Lokalu, stanie onegoż i Ogrodu, przekonać się można każdego czasu. O warunkach zaś, można powziąć wiadomość w domu przy ulicy Święto Krzyżkiej pod Nr 1334 B, na dole pod Nr 3 mieszkania.



Para **Koni** gniadych, Powozowych, Wierzch i Klacz, z powodu wyjazdu są do sprzedania za 150 Rs. Przy ulicy Przejazd pod Nrem 649, na 1m piętrze pod Nr 2. Tamże ozdobne jest do sprzedania.

Pjanino

Skład WYROBÓW Chemicznych

i ZAPALEK z FABRYKI A. M. POLLAK w Wie:

EDWARDA WASIAŃSKIEGO,

ulica Senatorska na Placu Ratuszowym w domu PP. Kanoniczek Nr 464 i 5.

Poleca się z największym doborem **ZAPALEK**, znanych z swej dobroci, jak również prawdziwą **WODĄ KOŁONSKĄ**, w cenie po Zł: 1½ i 2½ za Flaszke; **TROCICZKAMI** w różnych gatunkach, **POMADĄ** Chinową i t. p. WYROBAMI, po cenach nader umiarkowanych.

Lokal na Nowem Mieście pod Nr 323, na 1m piętrze od frontu, w bliskości Jatek Rzeźniczych i Targu, składający się z 4ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Drwalni, oraz inne pomniejsze Mieszkania, są do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b. Wiadomość na miejscu, u Rządcy domu lub Stróża.

Licytacja na **Sukna, Korty, Syberyny** i t. p. na czas Świąt zawieszona, na nowo, w dniu 29 Marca r. b. rozpoczętą zostanie, i odbywać się będzie codziennie od godziny 10tej z rana, w domu pod Nr 1776 A, przy ulicy Sto-Jerskiej, w Składzie Sukien niegdy Felixa i Doroty małżonków Librowiczów. — **Władysław Więckowski** Rejent. (Dz. Pow.)



WINOGRONA HISZPAŃSKIE;

CUKIER rafinowany biały, w głowach funt Zł: 1; **HERBATA** wyborowa od Zł: 5 do Zł: 20 za funt **PASZTETY** Strasburskie Humla, 2gi transport; **DAKTYLE** Marokańskie na funty i pudełka; **FRUITS** Glacés, również **KASZTANY** (Marony) Włoskie; **POMARAŃCZE** Mandarynki; **KARCZOCHY**; **SIELAWY** prawdziwe z Sejn bardzo tłuste; **ŚLEDZIE** Hollenderskie ¼ ½ i ¾ baryłkach; **BULJON** w różnych gatunkach; **SZYNKI** Bajońskie i z Dzika; **SALAMI** z Werony; **GRUSZKI** (Poures duchesse) i Jabłka; **KONSERWY** z Jarzyn i Owoców; **SER** równający się Szwajcarskiemu funt Złp. 1 gr. 20; **ŁOSOS** wędzony; **PORTER** Angielski oryginalny w ¼ i ½ butelkach; **BIKLINGI** tłuste; **SPROTY** Duńskie.

Oraz różne Towary w najlepszych gatunkach na nadchodzące Święta poleca Handel Win i Korzeni **Ant. Stepkowskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nr 473.

Dzisiaj rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła st. 6. Dzisiaj rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 c. 7. (Ubywa).

Teatr Wielki. W Poniedziałek, *Modniarki*. — Wę Wtorek, *Orfeusz w piekle*.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 25 Marca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 83 kop. 7; za listy zast: Sgo okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 k. 87; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 67 kop. 50, dają rs. 67. Wartość kuponu bieżącego od obligi skarbowych rs. 1 kop. 94½, od listów zastawnych kop. 15½.